

BOHDAN ZADURA

ur. 1945; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, PRL
Słowa kluczowe	Zadura Bohdan (1945-), Leszczyński Jerzy (1947-2008), anegdota

Zaimponował dość skutecznie

W Powiatowym Domu Kultury [w Puławach] funkcjonowała taka kawiarnia na parterze z wyjściem z boku, która się nazywała Mozaika. I to było coś w rodzaju takiego klubu artystycznego trochę. Tam się spotykali malarze, fotograficy. No i przy Powiatowym Domu Kultury właśnie działał teatr Jurka [Leszczyńskiego]. Kiedy zacząłem pracować w muzeum w Kazimierzu Dolnym, w Muzeum Regionalnym, to już Jurek z Puław wyjechał do Lublina, ale w tym muzeum czasem mnie odwiedzał. Min. podczas jakiegoś Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych wpadł do mnie i zapytał czy mógłby skorzystać z mojej maszyny do pisania. Ja mówię: „Proszę bardzo”. I wtedy on zaadresował na tej maszynie do pisania kopertę na swoje nazwisko, swój adres. Włożył do tej koperty list, który też napisał. W owych czasach w Polsce był szalenie popularny taki amerykański, polonijny impresario, który nazywał się – zdaje się Michał Wojewódka. Jurek napisał do siebie list od tegoż Wojewódki z zaproszeniem do Stanów. Cała intryga była po to, żeby zaimponować Grażynie Molickiej – Schulz, dziewczynie, która pracowała w Wydziale Kultury. Może był to Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. No, zdaje się że zaimponował dość skutecznie, bo się państwo dość szybko pobrali. Byłem na tym ślubie świadkiem.

Data i miejsce nagrania	2013-09-20, Puławy
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Kamil Mączka
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"